

Warszawska Legia zremisowała z Dundalk i zagra w Lidze Mistrzów



Legia Warszawa zremisowała 1:1 w rewanżowym spotkaniu 4. rundy eliminacji Ligi Mistrzów z irlandzkim Dundalk FC. Przed tygodniem w wyjazdowym meczu mistrzowie Polski wygrali 2:0 i tym samym jako pierwszy polski zespół od 20 lat awansowali do Ligi Mistrzów.

Legionistów na murawie przywitały pełne trybuny kibiców spragnionych awansu polskiego klubu do Ligi Mistrzów. Podopieczni Besnika Hasiego nie dostosowali się niestety poziomem gry do atmosfery na stadionie. Nie mający nic do stracenia Irlandczycy prostymi środkami starali się przedrzeć pod bramkę Legii. Ich starania niespodziewanie przyniosły skutek już w 19 minucie. Rozegranie po wyrzucie z autu zakończyło się dośrodkowaniem w pole karne gospodarzy, tam zaś McMillan zgrał piłkę głową do Bensona, który mocnym strzałem z woleja nie dał szans Malarzowi.

Po stracie gola Legioniści próbowali przejąć inicjatywę, ale ich akcje były schematyczne, a Dundalk dobrze zorganizowane w obronie. Groźny strzał zewnętrzną częścią stopy oddał Hlousek i to było właściwie jedyne bezpośrednie zagrożenie bramki gości w pierwszej połowie.

Na początku drugiej połowy Legioniści kontynuowali nieefektywne próby zagrożenia bramce gości. Mistrzowie Irlandii cierpliwie czekali na swoje okazje. Jedną z nich pojawiła się w 63 minucie, kiedy po zgraniu głową od McMilan Benson był bliski zdobycia gola nożycami. Cztery minuty później Hlousek po stracie piłki nieprzepisowo zatrzymał rywala rozpoczynającego kontrę za co sędzia dał mu drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę i Legia kończyła mecz w dziesiątkę. Mimo osłabienia w końcówce mistrzom Polski udało się skontrolować rzucającego wszystko na szalę rywala. Strzał wprowadzonego w drugiej połowie Guilherme obronił Rogers, ale w doliczonym czasie gry nie miał już szans, kiedy długie podanie Odidji-Ofoe doszło do Kucharczyka, a ten zszedł do środka i precyzyjnym strzałem umieścił piłkę w siatce. Więcej goli już nie padło.

Legia mimo słabej postawy i dużych problemów w meczu z pólamatorską drużyną mistrza Irlandii wywalczyła awans do Ligi Mistrzów. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że do czasu rozpoczęcia rozgrywek grupowych podopieczni Besnika Hasiego poprawią swoją grę i nie będą w elitarnych rozgrywkach tylko dostarczycielami punktów dla rywali.

fot. [facebook.com/uefachampionsleague](https://www.facebook.com/uefachampionsleague)

telewizjarepublika.pl